

# Życie w harmonii

Nowiny Zabrzańskie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach dla zrównoważonego rozwoju i o źródłach oraz systemach finansowania ochrony środowiska w 2016 roku

## Czyszczenie Wawrzyńca z dotacji

Już niewiele czasu trzeba, by kościół pw. św. Wawrzyńca w Mikulczycach znów był tak samo piękny jak ponad 100 lat temu, kiedy go zbudowano. Od 2012 roku trwają prace remontowe. Zaczęto od wieży, teraz czyszczona jest elewacja. Koszt robót, wspólnie z parafią dzieli miasto.

– Remont rozpisany jest na kilka lat, bo wydatki związane z jego przeprowadzeniem są ogromne. W tym roku zapisaliśmy na ten cel 328 tys. zł – mówi Agnieszka Gerlic z Biura Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego.

Kościół pw. św. Wawrzyńca pozbędzie się rusztowań w 2017 roku. Wtedy powinno zakończyć się czyszczenie zewnętrznych, ceglanych ścian. – Trzeba usunąć z nich zabrudzenia, których na Śląsku nie sposób uniknąć. Swoje dołożyły też kwaśne deszcze. W ramach poprzedniego remontu, ubytki w oryginalnych spoiwach uzupełniano mieszaniną z dodatkiem pyłu węglowego. Niestety, spowodowała dodatkowe zabrudzenie – wyjaśnia ks. Jerzy Faszczewski, proboszcz parafii.

Gruntowny remont, również finansowany w części z miejskich pieniędzy przeszedł w 2013 roku dach świą-

tyńni. – Był koniecznością. Pokrywająca go miedziana blacha nie była w złym stanie, ale drewniane belki stropowe wymagały w 85 proc. natychmiastowej wymiany. Mocno nadgrzyzły je korniki i groziło katastrofą budowlaną. Przy okazji prac, zdecydowaliśmy o wymianie pokrycia. Miedź zastąpiła blacha tytanowo – cynkowa. Wybraliśmy ją ze względów wizerunkowych, bo można ją układać w 12 – metrowe pasy. Zgodnie z gwarancją, z dachem powinniśmy mieć spokój przez najbliższych 70 lat – opowiada ks. Jerzy Faszczewski. Remont dachu był okazją dla upieczenia dwóch pieczeni na jednym ogniu. Zrekonstruowana została także sygnaturka – mała wieża na dachu. – Prawie w całości była zbudowana z drewna. W dwóch miejscach została zankrowana, by nie spaść. Zrekonstruowaliśmy ją – dodaje proboszcz.



Trwa czyszczenie elewacji kościoła pw. św. Wawrzyńca w Mikulczycach. | Fot. K. Włodarczyk

Czyszczenie elewacji przebiega zgodnie z harmonogramem, bez przeszkód. Powinno zakończyć się w 2017 roku. Na tym jednak nie koniec. Parafianie i ks. Jerzy Faszczewski marzą o odnowieniu wnętrza świątyni i przywróceniu jej dawnego wyglądu. – Pracy mamy na kolejne 20 lat. Chcielibyśmy zrekonstruować dreb-

niane, gotyckie ołtarze, które usunięto z kościoła po II Soborze Watykańskim. To możliwe, bo posiadamy opisującą je dokumentację. Renowacji wymaga także zabytkowa posadzka. Za to organy mają ją już za sobą. To jeden z najlepszych instrumentów na Śląsku – mówi proboszcz. Parafia pw. św. Wawrzyńca w Mi-

kulczycach ma długą historię. Kościół zbudowano w XVI wieku. Służył parafii długo, bo aż do przełomu XIX i XX wieku. W 1901 roku został przeniesiony do parku w Bytomiu (spłonął w 1980 r). Nowy, murywany, neogotycki kościół, o strzelistych wieżach postawiono w latach 1892-94.

MARZENA PIECHOWICZ-GRUDA

### Ekologiczny konkurs nowin oraz ch platan

#### Prezenty za wiedzę o segregacji śmieci

Zapraszamy do udziału w ekologicznej zabawie, związanej z segregacją odpadów. Wystarczy drogą mailową, na adres: redakcja@nowinyzabrzanskie.pl, wysłać odpowiedź na pytanie: **Gdzie wyrzucić stare, zużyte opony samochodowe?**

**Dwóch czytelników, którzy udzielą prawidłowej odpowiedzi, obdarujemy zestawem upominków, przygotowanych przez Centrum Handlowe „Platan”.** Zestaw jest atrakcyjny, bo w ekologicznej torbie znajduje się ceramiczny kubek z pokrywką, elegancki notatnik, pendrive oraz power bank.

Laureatów poinformujemy drogą mailową, a po odbiór prezentów zaprosimy do naszej redakcji, z dowodem tożsamości i bieżącym wydaniem Nowin Zabrzańskich. /KW/

## Cuda natury w obiektywie, nagrody w ogrodzie

Takie polowanie nikomu nie wyrządzi krzywdy. Przyniesie wyłącznie korzyści. Uczniowie szkół podstawowych, gimnazjaliści i licealiści powinni uzbroić się w aparaty fotograficzne i wycelować obiektyw w naturę – zwierzęta, rośliny, ciekawe zjawiska. Do ustrzelenia są piękne wrażenia oraz nagrody.

Konkurs organizuje Centrum Edukacji Ekologicznej w Miejskim Ogrodzie Botanicznym. Prace można zgłaszać do 30 września.

Fotografie, w formacie 15x20 cm, będą oceniane w trzech kategoriach wiekowych: uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów, liceów. Jeden uczestnik może zgłosić trzy zdjęcia. Jeśli zdecyduje się na więcej niż jedno, poza ich krótkimi opisami, okolicznościami oraz datą wykonania, powinien każdej przypisać numer porządkowy. Ci, którzy chcieliby, by ich prace mogły być umieszczone na stronie MOB, powinni do zgłoszenia dołączyć także płytę CD ze skanami zdjęć w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Konkursowe prace można wysłać



Rośliny i ulubione zwierzęta to wdzięczni bohaterowie zdjęć. Warto wycelować obiektyw w naturę i przesłać fotografie na konkurs. | Fot. K. Włodarczyk

poczta, na adres Centrum Edukacji Ekologicznej przy Miejskim Ogrodzie Botanicznym w Zabrze, ul. Piłsudskiego 60, 41-800 Zabrze, z dopiskiem: Cuda natury - konkurs fotograficzny albo złożyć osobiście w siedzibie CEE lub w kasie biletowej Miejskiego Ogródu Botanicznego w Zabrze.

Jury wybierze najlepsze zdjęcie do 14 października. Lista nagrodzonych zostanie opublikowana na stronie internetowej MOB. Teraz znajdują się tam szczegółowe informacje na temat konkursu. /MAPI/

## Nie ma chętnych na farmę

Znów nie udało się znaleźć gospodarza dla dwóch działek przy ulicy Szyb Franciszka, w pobliżu ulicy Bytomskiej.

21 lipca, podczas ogłoszonego przez Urząd Miejski przetargu nie było chętnych do zbudowania farmy fotowoltaicznej na 4 ha. Miasto na dzierżawie jednego chciało zarabiać minimum 20 tys. rocznie. Tyle wynosiła cena wywoławcza. Teraz prawdopodobnie zostanie obniżona.

Inwestor otrzyma działki w dzierżawie na 25 lat. Zostaną pokryte panelami z ogniwami fotowoltaicznymi, które zamienią energię słoneczną w prąd. Od producenta ekologiczną energię będzie musiał odkupić jej dystrybutor, firma Tauron. Miasto zarobi na dzierżawie, inwestor przedsięwzięcia na sprzedaży prądu z promieni słonecznych.

– Pomysł na budowę farmy fotowoltaicznej zgłosiła krakowska spółka z czeskim kapitałem. Szukała w naszym mieście gruntów pod inwestycję. Po konsultacjach uznaliśmy, że przeznaczymy na ten cel 4 – hektarowy teren w Biskupicach, wcześniej dzierżawiony jako obszar rolniczy. Farma nie będzie w żaden sposób uciążliwa dla mieszkańców. Nieruchomość przy ulicy Bytomskiej jest oddalona od domów, a sama produkcja nie powoduje hałasu. Energia wytworzona przez ogniwa fotowoltaiczne zostanie przesłana do głównego punktu zasilania, a stamtąd popłynie do sieci Tauronu – wyjaśnia Anna Wyleżoł. /MAPI/